

# 1 Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej wspomina zapomnianych

Podlascy Terytorialsi uczcili pamięć poległych żołnierzy Armii Krajowej i podziemia niepodległościowego z okresu po 1945 roku.

Generał brygady Władysław Liniarski ps. „Mścisław”, komendant Białostockiego Okręgu Armii Krajowej – patron 1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej - w swoim ostatnim liście do żołnierzy Armii Krajowej podziękował podkomendnym za wierność Rzeczypospolitej i Sztandarowi, pod którym walczyli. Jednocześnie wierzył, że właśnie wierna służba żołnierzy będzie testamentem dla kolejnych pokoleń Polaków:

„(...) pragnę podziękować moim przyjaciołom z Armii Krajowej, którzy swoim staraniem i pomocą materialną, za mojego jeszcze życia, przygotowali dla mnie na Powązkowskim Cmentarzu miejsce wiecznego spoczynku, utrwalając je pomnikiem. Pragnę tu wyjaśnić, że treść zawarta w tym pomniku jest nie tylko przekrojem mojego życia w Służbie naszej wspólnej Matki-Ojczyzny, ale jest to historia Okręgu Białostockiego Armii Krajowej, tragedia ludności Białostocczyzny w okresie ostatniej wojny lat 1939-1945.

Dziękuję Wam już po raz ostatni, żołnierze Armii Krajowej Okręgu Białostockiego, za wierność Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, za wierność Sztandarowi, pod którym walczyliście. Niech ten wkład Wasz w wiernej Służbie dla Ojczyzny będzie testamentem dla waszych synów i wnuków”.

Testament żołnierzy Armii Krajowej

Przejmujący testament żołnierzy AK to nie żaden utrwalony dokument, zapis... to wyłącznie wiara, że pamięć o ich honorowej i wiernej służbie będzie trwała w pamięci potomnych.

„Mścisław” spoczywa na warszawskich Powązkach we wspólnym grobie z drugą żoną Stanisławą Liniarską „Alinką”, łączniczką Armii Krajowej. Na płycie nagrobka Liniarskich znajdują się m.in. herb Białegostoku, krzyż Virtuti Militari, krzyż z symbolem Polski Walczącej. Taki pomnik ufundowali podkomendni generała.

Do dziś nie wiadomo jednak, gdzie spoczywa wielu innych bohaterów tamtych czasów, ich bliscy nigdy nie mieli okazji ich pożegnać. W lasach, na polach postawili im symboliczne krzyże.

Biało-czerwona wstążka dla Poprzedników

Żołnierze 1PBOT wypełniają testament żołnierzy Okręgu Białystok AK, by nie zapomniano o ich honorowej walce o wolność. Każdy z batalionów w miejscu swojej służby uczcił pamięć poległych. Uprzątniętych zostało około pięćdziesięciu nagrobków i miejsc pamięci. Zapalono znicze i przywiązano biało-czerwone wstążki do krzyży, płyt nagrobków, by wyróżnić te miejsca, jako szczególnie ważne. To także znak uczczenia wolności, o którą walczyli – podkreśla rzeczniczka 1 PBOT, szer. dr Beata Leszczyńska.

Białostocki batalion lekkiej piechoty zapalił symboliczny znicz m.in. w Białymstoku przy pomniku ppłk. Aleksandra Rybnika ps. „Dziki”, „Jerzy” , komendanta obwodu AK, zastępcy komendanta okręgu AK, WiN w latach 1944-1946 (miejsce pochówku do tej pory nie jest znane); na cmentarzu w Krypnie na wspólnych grobach żołnierzy AK z Oddziału por. „Jura” oraz żołnierzy AK i WiN poległych w walce z UB, KBW w latach 1946-1947; na grobie Eugeniusza Kosińskiego ps. „Czarek” w Knyszynie; pod pamiątkowym pomnikiem Mieczysława Suszyńskiego w Nowinach Kasjerskich; w Wasilkowie na wspólnym grobie żołnierzy AK i WiN Oddziału mjr. Rybnika ps. „Jerzy”; w Supraślu na mogile por. Józefa Borowskiego ps. „Grom”.

W Sokółce przy grobie kpt. Franciszka Potyrały ps. „Oracz”, który pełnił funkcję komendanta Obwodu Sokólskiego AK, żołnierze 1PBOT wystawili posterunek honorowy oraz asystowali w zapaleniu znicza. Mjr Czesław Chociej, Prezes Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Białystok, oddał nad grobem honory swojemu dawnemu dowódcy.

Suwalski batalion lekkiej piechoty zadbał o miejsca pamięci lokalnych bohaterów AK i podziemia niepodległościowego po 1945 roku: Pomnik Poświęcony Pamięci Żołnierzy Polski Podziemnej poległych na

Kresach II Rzeczypospolitej w latach 1944-1954 w Gibach; suwalski symboliczny pomnik- głazowisko „Góra Krzyży” pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej w lipcu 1945 roku oraz Tablicę memoratywną umieszczoną na kamienicy przy ul. Kościuszki 72 w Suwałkach 1944-1956 (mieściła się tu siedziba NKWD i UB); symboliczny grób braci Józefa i Henryka Czyżów w Suchodołach; pomnik dedykowany 41 Pułkowi Piechoty w Suwałkach.

W tym roku do objętych opieką przez żołnierzy z 12 blp grobów i pomników dołączyły kolejne: Pomnik Straceń w Suwałkach; pomnik w Lesie Szwajcarskim; symboliczny krzyż w miejscowości Kruszki pamięci zamordowanych przez UB braci Witkowskich, których miejsce pochówku nie jest znane.

Żołnierze zapalili też znicz w Augustowie, na grobie Sybiraka Eugeniusza Simsona, który odszedł na wieczną wartę w maju tego roku.

Łomżyński batalion zadbał o symboliczną mogiłę mjr. Jana Tabortowskiego „Bruzdy”, która jest zlokalizowana na terenie cmentarza parafialnego w Przytułach; symboliczny grób żołnierzy AK na starym cmentarzu w Łomży; kamień z tablicą pamięci ppor Stanisława Marchewki ps. Ryba w Jeziorku; w okolicach Kolna mogiły: Hieronima Rogińskiego „Róg”, Kazimierza Lenkiewicza „Warmiak”, Bogdana Śleszyńskiego „Łoś”. Odwiedzili też cmentarz parafialny w Piątnicy, gdzie w grobie zbiorowym spoczywa rodzina Rydzewskich: Antoni Rydzewski ps. „Boruta”, por. Józef Rydzewski ps. „Bor”, kpr. Stanisław Rydzewski „Karpa”.

W Bielsku Podlaskim otoczono pamięcią m.in. Kwaterę żołnierzy Uderzeniowego Batalionu Kadrowego AK -Bielsk Podlaski oraz mogiłę bezimiennego żołnierza Wileńskiej Brygady AK o ps. „Witek”. Szczątki, które dziś spoczywają na wojennym cmentarzu, zostały przeniesione do Bielska Podlaskiego w 2003 r., z miejsca gdzie odnaleziono i zakopano ciało zamordowanego żołnierza (rejon wsi Stołowacz). Podczas ekshumacji odnaleziono osobistą pamiątkę żołnierza - miedziany pierścionek z serduszkami, na którym widniał wygrawerowany napis: „WILNA 1943”.

Fot. DWOT, 1PBOT